

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Elżbieta Karpeta
Sędziowie :	SA Barbara Owczarek SO del. Tomasz Ślęzak (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko Skarbowi Państwa-Staroście Powiatu (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 11 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 1/11,

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punktach 1. i 2. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda 18 584 (osiemnaście tysięcy pięćset osiemdziesiąt cztery) złote z ustawowymi odsetkami od 24 sierpnia 2010 roku, a w pozostałej części powództwo oddala,

b) w punkcie 3. w ten sposób, że nie obciąża powoda kosztami procesu,

c) w punkcie 4. poprzez jego uchylenie;

2) oddala apelację w pozostałej części;

3) nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód J. J. domagał się od pozwanego Skarbu Państwa – Starosty Powiatu (...) zapłaty odszkodowania początkowo w wysokości 300 000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2010 roku, a ostatecznie, po rozszerzeniu żądania pozwu, w łącznej kwocie 622 134,20 zł., z ustawowymi odsetkami od kwoty ponad pierwotnie dochodzonej od dnia wniesienia pozwu. Powód wniósł także o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 8 grudnia 1975 roku Prezydent Miasta (...) wydał decyzję nr (...) w przedmiocie przymusowego wykupu na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości położonej w Z. należącej do poprzedników prawnych powoda. Decyzją z dnia 28 sierpnia 2008 roku, nr (...), Samorządowe Kolegium Odwoławcze w C. stwierdziło w części nieważność decyzji nr (...) z dnia 8 grudnia 1975 roku oraz że w części została ona wydana z naruszeniem prawa, ale nie jest możliwym stwierdzenie jej nieważności z uwagi na wywołanie nieodwracalnych skutków prawnych poprzez zbycie własności na rzecz osób trzecich. W uzasadnieniu decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego pouczono powoda o możliwości domagania się od Skarbu Państwa odszkodowania za szkody wyrządzone wydaniem decyzji nr (...). Powód podał także, że bezskutecznie wzywał Skarb Państwa - Starostę Powiatu (...) oraz Agencję Nieruchomości Rolnych do zapłaty odszkodowania. Wartość utraconej części nieruchomości powód oszacował na 300 000 zł. zastrzegając, że kwota ta może ulec zmianie po dokonaniu wyceny przez biegłego sądowego.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Starosta Powiatu (...), zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł

o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany podniósł zarzut braku legitymacji biernej, wskazując, że pozew powinien być skierowany przeciwko Agencji Nieruchomości Rolnych jako następcy prawnemu Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Ponadto pozwany zakwestionował powództwo zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Wskazał, że powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, a ewentualne odszkodowanie powinno zostać pomniejszone o cenę uzyskaną w związku z wykupem.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 622.134,20 zł. wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % w stosunku rocznym i z dalszymi ustawowymi odsetkami w razie zmiany ich wysokości, z tym że od kwoty 300 000 zł. od dnia 24 sierpnia 2010 roku do dnia zapłaty, a od kwoty 322 134,20 zł. od dnia 15 listopada 2012 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie, to jest w części w jakiej powód domagał się ustawowych odsetek od pierwszej z wymienionych kwot od dnia 1 lutego 2010 roku, powództwo zostało oddalone oraz orzeczono o kosztach procesu poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda 7 217 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sąd Okręgowy w Częstochowie 37 353,02 zł. tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 8 grudnia 1975 roku Prezydent Miasta (...) wydał decyzję nr (...) w przedmiocie przymusowego wykupu na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości położonej w Z. o powierzchni 0,3151 ha, oznaczonej w ewidencji gruntów na karcie mapy 10 jako działka nr (...), będącej we władaniu F. J.. F. J. wypłacono wówczas cenę 5 858,20 zł. Decyzją z dnia 28 sierpnia 2008 roku, nr (...), Samorządowe Kolegium Odwoławcze w C. stwierdziło nieważność decyzji nr (...) z dnia 8 grudnia 1975 roku, w części dotyczącej tej części działki nr (...), która weszła w skład działki nr (...)

o powierzchni 0,0208 ha oraz stwierdziło, że decyzja nr (...) z dnia 8 grudnia 1975 roku została wydana z naruszeniem prawa w tej części działki nr (...), która weszła w skład działki nr (...) o powierzchni 2,3379 ha (art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.), a także uznało niemożność stwierdzenia nieważności decyzji w tej części z uwagi na fakt, iż wywołała ona nieodwracalne skutki prawne polegające na zbyciu prawa własności działki nr (...) na rzecz osób trzecich.

Postanowieniem z dnia 4 listopada 1994 roku Sąd Rejonowy w Z., w sprawie o sygn. akt I Ns 858/94, stwierdził, że spadek po F. J. zmarłym(...), na podstawie ustawy, nabyli: żona S. J. i syn J. J.

po 1/2 części każde z nich, a postanowieniem z dnia 28 lutego 1995 roku Sąd Rejonowy w Z., w sprawie o sygn. akt I Ns 63/95, stwierdził, że spadek po S. J., na podstawie ustawy, nabył syn J. J. w całości. J. J. przed wytoczeniem powództwa, za pośrednictwem swojego pełnomocnika, wzywał Skarb Państwa - Starostę Powiatu (...) do zapłaty odszkodowania w kwocie 300 000 zł., ale okazało się to bezskuteczne.

Wartość rynkowa części nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Z. przy ul. (...), dz. ewid. (...) (powstałe z podziału dz. nr ewid. (...)), o powierzchni 0,2943 ha według stanu na dzień 8 grudnia 1975 roku oraz według cen na dzień sporządzenia opinii czyli 16 marca 2012 roku wynosi 20 950 zł. Z kolei wartość rynkowa tej części nieruchomości tj. dz. ewid. (...) o powierzchni 0,2943 ha według stanu na dzień 8 grudnia 1975 roku oraz według cen i z uwzględnieniem przeznaczenia działek na dzień sporządzenia opinii tj. 20 sierpnia 2012 roku wynosi 624 500 zł. Zrewaloryzowana wartość ceny wykupu nieruchomości objętej decyzją nr (...) Prezydenta Miasta (...) z dnia 8 grudnia 1975 roku, na podstawie wskaźników wzrostu cen towarów i usług w latach 1976 - 2011 według danych GUS wynosi 2 533 zł.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że nie jest zasadny zarzut pozwanego braku po jego stronie legitymacji procesowej. W dacie wydania decyzji nr (...) Agencja Nieruchomości Rolnych, państwowa osoba prawna i podmiot odrębny od Skarbu Państwa, jeszcze nie istniała, po wejściu w życie przepisów ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa Agencja stała się powiernikiem mienia Skarbu Państwa, ale to Skarb Państwa jest nadal właścicielem nieruchomości. Powołane zostały także przepisy art. 41⁷ § 2 k.c., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 roku (III CZP 112/10, OSNC 2011/7-8/75) oraz art. 160 § 3 k.p.c., który według tej uchwały, między innymi, znajduje zastosowanie w tej sprawie, a z którego wynika, że odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. Następnie Sąd Okręgowy uznał, że powód wykazał wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej tj. powstanie szkody na skutek decyzji Prezydenta Miasta (...) z dnia 8 grudnia 1975 roku, normalny związek przyczynowy pomiędzy szkoda, a wydaniem ostatecznej decyzji administracyjnej, której niezgodność z prawem stwierdzono we właściwym postępowaniu, a także wysokość szkody. Nieruchomość której dotyczyła ta decyzja została trwale rozdysponowana, a zatem naprawienie szkody może nastąpić jedynie poprzez zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej rzeczywistej stracie.

Odnosząc się do wysokości odszkodowania Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, przyjmując za podstawę opinie biegłego wydane w sprawie i nie mając do nich żadnych zastrzeżeń, że zmiana przeznaczenia działek powinna być wzięta pod uwagę przy ustalaniu wysokości należnego odszkodowania na podstawie art. 363 § 2 k.c. Zdaniem tego Sądu ustalając wysokość szkody bada się stan majątkowy przed i po nastąpieniu zdarzenia szkodzącego, bada się różnicę w określonej części tego majątku, która została dotknięta zdarzeniem szkodzącym i przyjmuje się, że datą, wedle której określić należy różnicę stanu majątku przed zdarzeniem szkodzącym i po tym zdarzeniu, jest data wyrokowania przez sąd Nie ulega wątpliwości, że gdyby własność nieruchomości przysługiwała aktualnie powodowi, mógłby on rozporządzić nią w szczególności przez sprzedaż i uzyskanie ceny wskazanej przez biegłego tj. 624 500 zł. Powód byłby właścicielem gruntu o takim przeznaczeniu jak obecnie i o wartości ustalonej przez biegłego. Na skutek wydania decyzji Prezydenta Miasta (...) z dnia 8 grudnia 1975 roku nr (...), nieruchomość stała się własnością Skarbu Państwa, a na wzrost jej wartości nie miały wpływu jakiejkolwiek działania czy nakłady ze strony pozwanego. Sąd pierwszej instancji powołał się przy tym na pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 4 października 2012 roku, sygn. akt I ACa 487/12.

Jednocześnie Sąd Okręgowy stwierdził, że bezsporne było iż poprzednik prawny powoda - F. J. otrzymał cenę za przejętą nieruchomość o powierzchni 0,3151 ha, oznaczoną jako działka nr (...), w kwocie 5 858,20 zł. Biegły z zakresu szacowania nieruchomości ustalił, że zrewaloryzowana wartość ceny wykupu nieruchomości objętej decyzją na podstawie wskaźników wzrostu cen towarów i usług w latach 1976-2011 według danych GUS wynosi 2 533 zł., wyjaśniając, że nie ma możliwości zastosowania innego wskaźnika niż wzrost cen towarów i usług. Wobec tego, według Sądu pierwszej instancji, kwotę 624 500 zł, na jaką biegły wycenił nieruchomość o powierzchni 0,2943 ha, należało pomniejszyć o kwotę 2 365,80 zł. co dało zasądzoną kwotę 622 134,20 zł.

Odsetki ustawowe zasądzone zostały od kwoty 300 000 zł od dnia 24 sierpnia 2010 roku z takim uzasadnieniem, że w aktach sprawy znajduje się pismo Starostwa Powiatowego w Z. odmawiające przyznania odszkodowania z tej daty, co oznacza, iż pozwany wiedział już wówczas o roszczeniu powoda, jego wysokości i zasądzenie odsetek od daty wcześniejszej jest nieuzasadnione. Odsetki ustawowe od kwoty 322 134,20 zł zasądzone zostały natomiast od dnia 15 listopada 2012 roku, tj. 7 dni po nadaniu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa do Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Jako podstawy rozstrzygnięcia o kosztach wskazano art. 98 k.p.c., art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku

w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W apelacji od tego wyroku pozwany, zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu, zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego:

- art. 3 ust. 1 w związku z art. 5 ust.1-3 ustawy z 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnym Skarbu Państwa przez jego zastosowanie i przyjęcie, że Skarb Państwa posiada legitymację bierną w tej sprawie,

- art. 361 § 1 k.c. w związku z art. 160 § 2 k.p.a. przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zmiana wartości nieruchomości w następstwie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest normalnym, typowym następstwem zdarzenia polegającego na przejęciu w drodze wykupu na rzecz Skarbu Państwa własności nieruchomości o charakterze rolnym na podstawie, wydanej z naruszeniem prawa, decyzji Prezydenta Miasta (...) z dnia 8 grudnia 1975 roku,

- art. 361 § 2 k.p.c. w związku z art. 4 pkt 17 ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami w związku z art. 52 ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 21 września 2004 roku w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że ocena stanu przedmiotu wyceny według oznaczonej daty dla potrzeb orzekania o odszkodowaniu nie zakłada konieczności uwzględnienia przeznaczenia nieruchomości z tej daty,

- art. 361 § 2 k.c. w związku z art. 5 i art. 227 ustawy o gospodarce nieruchomościami przez niewłaściwe zastosowanie, w wyniku przyjęcia nieadekwatnego miernika waloryzacji ceny wykupu nieruchomości rolnej podlegającej wypłacie na rzecz poprzednika prawnego powoda na podstawie decyzji Prezydenta Miasta (...) z dnia 8 grudnia 1975 roku w wysokości 5 858,20 zł.,

- art. 481 § 1 k.c., art. 455 k.c. i art. 363 § 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyznanie odsetek ustawowych od zasądzanego odszkodowania od 24 sierpnia 2010 roku od kwoty 300 000 zł. i od dnia 15 listopada 2012 roku, nie zaś od daty wyrokowania;

2) naruszenie przepisów postępowania - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia wszechstronnej oceny zebranego materiału dowodowego, obejmującego opinię biegłego wydaną w sprawie w zakresie dotyczącym zasad waloryzacji ceny wykupu nieruchomości rolnej oraz jej przeznaczenia.

Powołując te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem pierwszej i drugiej instancji według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie Sądowi Okręgowemu w Częstochowie sprawy do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, choć nie wszystkie jej zarzuty i wnioski mogły odnieść zamierzony skutek.

Na wstępie należy stwierdzić, że nie jest zasadny pierwszy z podniesionych w apelacji zarzutów, dotyczący legitymacji procesowej pozwanego i zmierzający, w oparciu o twierdzenie o braku tej legitymacji, do oddalenia powództwa. Wskazać należy, że art. 67 § 2 k.p.c. przewiduje, iż za Skarb Państwa czynności procesowe podejmuje organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej. W kontekście tego przepisu co do zasady słuszne było odwołanie się Sądu Okręgowego do treści art. 160 § 3 k.p.a., jako przepisu wskazującego właściwe stacío fisci pozwanego w sytuacji dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w trybie art. 160 k.p.a. Powołany art. 160 § 3 k.p.a. stanowi bowiem, że odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. Organ, który wydał wadliwą decyzję administracyjną będącą źródłem roszczenia powoda tj. Prezydent Miasta (...) nie istnieje w formie organizacyjnej i ustrojowej z daty wydania tej decyzji. Był natomiast w tamtym kontekście niewątpliwie terenowym organem administracji państwowej stopnia podstawowego. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 7 grudnia 2006 roku (III CZP 99/06, OSNC 2007/6/79), Sąd Najwyższy zajął wyraźne stanowisko, że Skarb Państwa jest biernie legitymowany w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z ostatecznej decyzji administracyjnej, o której mowa w art. 36 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191 ze zm.), także wtedy, gdy stwierdzenie jej nieważności lub stwierdzenie, że została wydana z naruszeniem prawa, nastąpiło po dniu 26 maja 1990 r. Wymieniony przepis stanowi wyjątek od zasady przejmowania zobowiązań i wierzytelności rad narodowych i terenowych organów administracji państwowej przez gminy. W art. 36 ust. 1 ustawy samorządowej przewidziano zasadę sukcesji ogólnej z mocy prawa przy wykorzystaniu kryterium podmiotowego; na podstawie tego przepisu na gminy przeszły zobowiązania i wierzytelności rad narodowych i terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego. Po zakwestionowaniu tej zasady przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 12 października 1993 r., K 4/93 (OTK 1993, nr 2, poz. 34), ustawą z dnia 15 marca 1996 r. o zmianie ustawy - Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 23, poz. 102) został zmieniony art. 36 ust. 3, w którym przewidziano, że zobowiązania tam wymienione "przejmuje" Skarb Państwa. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w przytoczonej uchwale, konstrukcja "przejęcia" zakłada istnienie zobowiązań i wierzytelności w chwili sukcesji, co w przypadku ustawy samorządowej nastąpiło w dniu 27 maja 1990 r. Artykuł 36 ust. 1 tej ustawy dotyczy zatem zobowiązań i wierzytelności, które powstały przed dniem 27 maja 1990 r. Także wyłączenia od zasady sukcesji na rzecz gmin, przewidziane w art. 36 ust. 3, mogą więc dotyczyć zobowiązań istniejących przed dniem 27 maja 1990 r.

W okolicznościach tej sprawy nie ulega wątpliwości, że decyzja administracyjna będąca źródłem szkody i jednocześnie roszczenia powoda, wydana została przed tą datą, co więcej, przed wejściem w życie ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, na przepisy której pozwany powołuje się w ramach pierwszego zarzutu podniesionego w apelacji, a zatem zanim jeszcze powołana została poprzedniczka prawna Agencji Nieruchomości Rolnych - Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. Skoro tak, to zobowiązanie dotyczące naprawienia szkody wyrządzonej tą decyzją administracyjną Prezydenta Miasta (...) z dnia 8 grudnia 1975 roku, przejął Skarb Państwa. Dlatego za nieuzasadniony należy uznać zarzut apelacji zmierzający do oddalenia powództwa z powodu braku legitymacji biernej pozwanego.

Na uwzględnienie natomiast zasługują pozostałe zarzuty tej apelacji.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zakwestionowania przez apelującego wysokości zasądzonego w zaskarżonym wyroku odszkodowania i to w dwóch, będących przedmiotem zarzutów apelacji, aspektach - wyceny wartości nieruchomości i sposobu waloryzacji kwoty uzyskanej przez poprzednika prawnego powoda z tytułu wykupu nieruchomości. Ten pierwszy aspekt dotyczy obliczenia wysokości odszkodowania w oparciu o kryteria zawarte w art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w związku z art. 361 k.c. i art. 363 § 2 k.c. (co do przyjęcia tej podstawy materialnoprawnej roszczenia powoda w tej sprawie nie było wątpliwości), a w szczególności zagadnienia sprowadzającego się do pytania według jakiego stanu nieruchomości - z daty wyrządzenia szkody, czy z daty ustalenia odszkodowania

należy przyjąć wysokość odszkodowania. To pytanie postawił także Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i odpowiedział na nie wskazując na tą drugą datę. Zagadnienie to może być uznane za dyskusyjne, brak także jednolitości w orzecznictwie sądów powszechnych w tej kwestii. Sąd Okręgowy powołał się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 października 2012 roku wydany w sprawie o sygn. akt I ACa 487/12, pozwany wskazał na wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 grudnia 2011 roku wydany w sprawie o sygn. akt I ACa 1158/11, zawierający w tej materii zupełnie odmienny pogląd. Orzecznictwo Sądu Najwyższego, choć problematyce odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, w tym w szczególności na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, poświęconych jest wiele orzeczeń, najczęściej skupiało się na niejednolitości związanej z samą podstawą materialnoprawną takiego roszczenia, zagadnieniami intertemporalnymi (por. powołana przez Sąd pierwszej instancji uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 roku, III CZP 112/10, czy przytoczona także wyżej uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 7 grudnia 2006 roku, III CZP 99/06). Wysokości odszkodowania także dotyczyły niektóre orzeczenia (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2005 roku, I CK 569/04 i z dnia 11 lutego 2010 roku, I CSK 262/09), ale każde z tych orzeczeń, wydane na gruncie różnych stanów faktycznych, wskazywało na potrzebę wyceny rzeczy przejętej na własność Skarbu Państwa według stanu z chwili przejścia, tyle tylko, że rzeczą tą w okolicznościach tych spraw było przedsiębiorstwo składające się nie tylko z nieruchomości. W istocie chodziło o całość przedsiębiorstwa, z wszystkimi jego elementami składowymi, a to zupełnie inna rzecz i inna jej wartość, która z upływem czasu z reguły topnieje, aniżeli wartość nieruchomości, która z przyczyn leżących poza wpływem zainteresowanych stron zyskuje, i to czasami w sposób bardzo znaczący (jak w niniejszej sprawie), na wartości. W wyroku z dnia 13 października 2010 roku, I CSK 678/09, Sąd Najwyższy stwierdził, że zastosowanie przepisów art. 160 § 1 i następných k.p.a. ma ten skutek, że stosowane są one także do, między innymi, ustalania wysokości odszkodowania. Takie stwierdzenie koresponduje w sposób nie budzący wątpliwości z regułą wyrażoną w art. 363 § 2 k.c., ale nie wyjaśnia według jakiego stanu rzeczy (nieruchomości) należy dokonywać wyceny, a to w przypadku zmiany jej wartości pomiędzy datą wyrządzenia szkody, a datą ustalania odszkodowania (często w sprawach takich jak niniejsza są to dziesiątki lat), jest zjawiskiem powszechnym, które nabiera jaskrawości w sytuacji, gdy różnica pomiędzy wyceną dokonaną według stanu nieruchomości z daty powstania szkody, a wyceną według stanu tej nieruchomości z daty ustalania odszkodowania jest bardzo duża. Tak właśnie jest w sprawie niniejszej. Pewne ogólne kryterium oceny poruszanego zagadnienia pojawiło się w, towarzyszącym czasowo temu ostatniemu orzeczeniu, wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2010 roku, V CSK 78/10, gdzie stwierdzono, że w świetle art. 361 § 2 k.c., ustalenie wysokości szkody wymaga porównania rzeczywistego stanu majątkowego poszkodowanego oraz stanu jaki by istniał, gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę. Odszkodowanie nie może przewyższać rzeczywistej wysokości uszczerbku majątkowego poniesionego przez poszkodowanego. Ten pogląd nie obejmuje jednak rozważenia istoty zagadnienia związanego ze stanem rzeczy która stanowi o skali uszczerbku majątkowego poszkodowanego.

Wyraźne stanowisko dotyczące tej istoty zaprezentowane zostało w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2013 roku (V CSK 388/12). Sąd Najwyższy stwierdził mianowicie, że w sytuacji, gdy źródłem szkody jest wadliwa decyzja nacjonalizacyjna, dla ustalenia odszkodowania za szkodę związaną z jej wydaniem - w przypadku gdy nieruchomość nie może być zwrócona z uwagi na nieodwracalne skutki decyzji - jest jej stan w chwili wydania tej decyzji. Pogląd ten Sąd Apelacyjny podziela, mając na uwadze następujące argumenty. Po pierwsze, za trafne należy uznać zarzuty apelacji, oparte na przepisach art. 361 § 1 k.c. w związku z art. 160 § 2 k.p.a., wskazujące na brak normalnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę (decyzja nacjonalizacyjna), a zmianą wartości nieruchomości w wyniku uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zobowiązany do naprawienia szkody Skarb Państwa może ponosić odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania czy zaniechania z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.). Zmiana przeznaczenia działek z rolnych na komercyjne z całą pewnością nie była związana z wydaniem decyzji o ich przejęciu przez Państwo w 1975 roku, nie budzi również wątpliwości, że zmiana przeznaczenia działek i tym samym ich wartości nastąpiła już po wydaniu decyzji nacjonalizacyjnej stanowiącej źródło szkody w tej sprawie. Po drugie, odnosząc się do argumentacji przyjętej przez Sąd pierwszej instancji dotyczącej hipotetycznej możliwości dysponowania przez poprzedników prawnych powoda, a obecnie przez niego, działkami już po zmianie ich przeznaczenia wskazać należy,

że argumentacja ta opiera się na założeniu wzrostu wartości nieruchomości. Tymczasem, również podchodząc do tej kwestii hipotetycznie, można sobie wyobrazić sytuację odwrotną, a mianowicie spadek wartości nieruchomości. Wszak wysokość odszkodowania w sytuacji przejęcia przez Skarb Państwa nieruchomości na podstawie decyzji administracyjnej, która następnie została uznana za nieważną lub wydaną z naruszeniem prawa, powinna być ustalana w oparciu o tożsame kryteria, niezależnie o jaką nieruchomość chodzi. I choć zapewne regułą jest, iż wartość takiej nieruchomości według jej aktualnego stanu jest wyższa niż według stanu sprzed wielu lat, to nie można wykluczyć, że może być niższa (na przykład w przypadku przejęcia nieruchomości zabudowanej wartościowym budynkiem obecnie zniszczonym, przejecie przedsiębiorstwa którego środki trwałe są obecnie bezwartościowe, czy przejęcie gruntów rolnych wysokiej klasy będących obecnie nieużytkami). Należałoby zatem zadać pytanie czy w takiej sytuacji dochodzący odszkodowania oceniliby jego wysokość według obecnego stanu rzeczy (nieruchomości). Negatywna odpowiedź na to pytanie nie może budzić wątpliwości i uprawnieni słusznie powinni uzyskać odszkodowanie według takiego stanu nieruchomości (czy szerzej rzeczy) jaką utracili w dacie wyrządzenia szkody, a ta w tych sprawach jest datą wydania decyzji nacjonalizacyjnej. Dlatego za uzasadnione należało uznać także zarzuty apelacji naruszenia art. 361 § 2 k.c., jako że odszkodowanie w okolicznościach tej sprawy, zasądzone w zaskarżonym wyroku jest wygórowane i nie spełnia w sposób prawidłowy swojej funkcji kompensacyjnej, nie wyrównuje rzeczywistej straty powoda i nie jest wobec tego odpowiednie.

Zaszła zatem potrzeba zmiany i obniżenia tego odszkodowania do poziomu wartości nieruchomości wycenionej według stanu z daty wyrządzenia szkody i cen z daty ustalenia odszkodowania (art. 363 § 2 k.c. i art. 4 pkt 17 ustawy o gospodarce nieruchomościami w związku z § 52 ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 21 września 2004 roku w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego), przy jednoczesnym uwzględnieniu wypłaconej poprzednikom prawnym powoda kwoty po jej waloryzacji.

Kwestia zasad tej waloryzacji, jest kolejnym istotnym zagadnieniem podlegającym rozstrzygnięciu w tej sprawie, a to wobec podniesionych w apelacji zarzutów. Sąd Okręgowy przyjął, w oparciu o opinię biegłego, waloryzację na podstawie wskaźników wzrostu cen towarów i usług w latach 1976-2011 według danych GUS, co oznacza, że zwaloryzowane świadczenie wypłacone poprzednikom prawnym wynosi obecnie 2 533 zł., a biorąc pod uwagę, iż chodzi obecnie już o nieruchomość nieco mniejszą, bo o powierzchni 0,2943 ha, odszkodowanie należy pomniejszyć o 2 365,80 zł. Apelujący przedstawił w tym zakresie argumentację opartą na przepisach art. 361 § 2 k.c. w związku z art. 5 i art. 227 ustawy o gospodarce nieruchomościami, wskazując na ich niewłaściwe zastosowanie, w wyniku przyjęcia nieadekwatnego miernika waloryzacji ceny wykupu nieruchomości rolnej podlegającej wypłacie na rzecz poprzedników prawnych powoda. Zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie i to w pierwszej kolejności z przyczyn wynikających z powołanych, w tym zakresie, przez pozwanego przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami. Art. 5 tej ustawy przewiduje waloryzację kwot należnych z tytułów określonych w ustawie, której dokonuje się przy zastosowaniu wskaźników zmian cen nieruchomości ogłaszanych przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, w drodze obwieszczeń, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”. Z art. 227 ustawy wynika natomiast, że do czasu ogłoszenia przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego wymienionych wskaźników, waloryzacji dokonuje się przy zastosowaniu wskaźników cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanych przez Prezesa GUS, także w tym publikatorze. To oznacza po pierwsze, że powyższe reguły mogą być stosowane w sprawie niniejszej jedynie przez analogię (wszak odnoszą się do waloryzacji kwot należnych z tytułów określonych w ustawie o gospodarce nieruchomościami, a kwota waloryzowana w tej sprawie do takich nie należy), po drugie i przede wszystkim, jak wynika z komentarzy do art. 227 ustawy, a także piśmiennictwa na tle jej art. 5, waloryzacja poprzez wskaźniki wzrostu cen nieruchomości może być aktualna dopiero w przyszłości, nie zostały bowiem przez Prezesa GUS ogłoszone te wskaźniki, co prowadzi do wniosku, że zastosowanie ma w sprawie art. 227 ustawy o gospodarce nieruchomościami, przewidujący waloryzację przy zastosowaniu wskaźników cen towarów i usług konsumpcyjnych. I tak należy odczytywać stanowisko biegłego w tej sprawie wyrażone w opinii, że nie ma możliwości zastosowania innego wskaźnika.

Dlatego wysokość odszkodowania, biorąc pod uwagę powyższą argumentację w tym zakresie, powinna być oparta na przyjęciu wartości nieruchomości według stanu na dzień wydania decyzji nacjonalizacyjnej, a zatem na dzień 8 grudnia

1975 roku, cen z chwili ustalenia odszkodowania-wydania opinii ustalającej tę wartość, czyli 20 950 złotych, przy czym wartości pomniejszonej o zwaloryzowaną cenę wykupu, co przy przedstawionych zasadach waloryzacji oznacza, przyjętą przez Sąd pierwszej instancji kwotę 2 365,80 złotych. Różnicując zatem wymienione wartości, należy uznać, że odszkodowanie należne powodowi wynosić powinno, po zaokrągleniu, 18 584 złote.

Nie zasługuje na uwzględnienie apelacja w zakresie, w jakim odnosi się, co do zasady, do daty od której powinny być należne odsetki ustawowe. Wbrew argumentacji skarżącego powinny znaleźć tu zastosowanie reguły wynikające z art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. rozumiane w ten sposób, że pozwany jako dłużnik opóźniał się ze spełnieniem świadczenia już od dnia wezwania go do zapłaty, którym w tej sprawie był dzień sporządzenia odpowiedzi na żądanie powoda. Pierwszy z tych przepisów przewiduje, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W drugim wskazano, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Skarb Państwa jako dłużnik zobowiązany do zapłaty odszkodowania pieniężnego popadł w opóźnienie nie płacąc odszkodowania w terminie płatności. Odszkodowanie pieniężne jest zazwyczaj płatne niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela (powoda), a zatem w terminie wynikającym z cytowanego wyżej art. 455 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1998 r., III CKN 330/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 209). W razie nie otrzymania odszkodowania pieniężnego w terminie płatności wierzycielowi należą się więc od dłużnika, zgodnie z art. 481 § 1 k.c., odsetki za opóźnienie liczone od upływu tego terminu. Należą mu się one od sumy żadanego przez niego w tym terminie odszkodowania. Ze wskazanej odpowiedzi pozwanego na przesądowe żądanie powoda wynika, że zasądzona kwota odszkodowania mieści się w tam wymienionej, co oznacza, iż pozwany pozostawał co najmniej od tej daty w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanego na rzecz powoda 18 584 złote, z ustawowymi odsetkami od dnia 24 sierpnia 2010 roku, oddalił powództwo w pozostałej części, a w oparciu o art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych i art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda kosztami postępowania przed Sądem pierwszej instancji. W pozostałym zakresie apelacja pozwanego, na podstawie art. 385 k.p.c. została oddalona, a o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono także w oparciu o art. 102 k.p.c. Nie obciążanie powoda kosztami postępowania w żadnej z instancji jest uzasadnione szczególnym charakterem sprawy, w ramach której powód pozostawał w subiektywnym przekonaniu o zasadności znacznie wyższego należnego mu odszkodowania, a biorąc pod uwagę niejednorodność orzecznictwa w tej kwestii, to przekonanie w ciągu całego postępowania mogło być uważane za uzasadnione. Ponadto poniesienie znacznych, w związku z wartością przedmiotu sporu, kosztów zarówno w postępowaniu pierwszoinstancyjnym jak i odwoławczym pochłonęłyby uzyskane przez powoda odszkodowanie, niwecząc jego właściwy kompensacyjny charakter.